

Zespół Romy wyszedł dziś na boisko Trigorii po raz przedostatni przed niedzielnym spotkaniem z Parmą. Z zespołem nie trenowali Pjanic, Destro, Romagnoli i Torosidis. Występ Greka w meczu z Parmą jest w tej sytuacji wątpliwy.

Sesja rozpoczęła się o 11:15 od rozgrzewki. O 11:30 rozpoczęły się ćwiczenia atletyczne. Gracze robili przebieżki na 50 metrów. O 11:45 rozpoczęły się ćwiczenia schematów ofensywnych z dośrodkowaniami piłki. O 11:55 ćwiczenia taktyczne trwały dalej. Gracze podzieleni na dwie grupy trenowali na oddzielnych połowach. Piłkarze defensywni trenowali z Andreazzolim, ofensywni z Muzzim. Trener często przerywał ćwiczenia obrońców wyjaśniając co muszą robić. O 12:05 napastnicy ćwiczyli nadal z Muzzim, z kolei Marquinho i Balzaretti po jednej stronie i Dodo z Taddeim po drugiej, trenowali grę defensywną. O 12:10 rozpoczęła się minigierka:

Czerwoni: Burdisso, Marquinhos, Leonardo, Guberti, De Rossi, Perrotta, Dodò, Lamela, Florenzi, Totti,

Żółci: Piris, Lucca, Castan, Taddei, Bradley, Tachtsidis, Balzaretti, Marquinho, Lopez, Osvaldo.

O 12:20 kopnięty w łydkę został Florenzi. Gracz oparzył uraz lodem i powrócił na boisko po 10 minutach. W czasie minigierki bramkarze wymieniali się między słupkami. Osvaldo zdobył gola lewą nogą, z kolei Totti trafił z woleja. Na drobny problem w czasie minigierki, podczas strzału, napotkał też Dodo, który powrócił chwilę potem na boisko. Na koniec treningu piłkarze ćwiczyli uderzenia na bramkę. O 12:55 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo